

Sygn. akt I ACa 421/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Małgorzata Dzięciołowska

Sędziowie : SA Tomasz Szabelski

SA Dariusz Limiera (spr .)

Protokolant: st.sekr.sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **H. G.**

przeciwko **H. W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 19 października 2015 r. sygn. akt I C 1495/15

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 421/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 19 października 2015 roku Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie z powództwa H. G. przeciwko H. W. o zapłatę zasądził od pozwanej H. W. na rzecz powódki H. G. kwotę 172.300 zł z odsetkami, od kwot i terminów wyszczególnionych w punkcie pierwszym wyroku, do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy ustalił, że H. W. oraz H. G. są od wielu lat sąsiadkami. Obie zamieszkują w J. . H. G. jest starszą osobą, zamieszkuje samotnie. W latach 2005-2013 pozwana pożyczała od powódki na procent pieniądze w różnych kwotach. Za każdym razem H. W. własnoręcznie wypisywała pokwitowania pobranych kwot. Pozwana pożyczyła :

-5.000 zł - w dniu 16.04.2004r. z oprocentowaniem 15%, a od lutego 2005r. na 20%

-5.300 zł - w dniu 25.01.2005r. z oprocentowaniem 20% rocznie

-6.000 zł- w dniu 22.06.2005r. bez procentu, do końca roku

-10.000 zł- w dniu 22.06.2005r. z oprocentowaniem 20% rocznie

-15.000 zł- w dniu 30.06.2005r. z oprocentowaniem 20% rocznie

-5.000 zł- w dniu 06.08.2005r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-7.000 zł- w dniu 29.09.2005r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-2.000 zł- w dniu 12.10.2005r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-6.000 zł- w dniu 15.05.2006r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-1.000 zł- w dniu 15.07.2006r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-7.000 zł- w dniu 12.08.2006r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-10.000 zł- w dniu 22.08.2006r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-15.000 zł- w dniu 22.08.2006r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-1.500 zł- w dniu 24.10.2006r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-6.000 zł - w dniu 18 listopada (brak roku) na trzy tygodnie
-3.000 zł - w dniu 08.08.2008r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-1.000 zł- w dniu 14.11.2008r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-6.000 zł- w dniu 05.08.2009r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-1.000 zł- w dniu 21.12.2009r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-6.000 zł- w dniu 5 maja 2010r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-4.000 zł- w dniu 18.06.2010r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-2.000 zł- w dniu 07.09.2010r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-1.000 zł- w dniu 23.10.2010r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-3.000 zł- w dniu 17.11.2010r. z oprocentowaniem 20% rocznie
-7.000 zł- w dniu 30.11.2010r. z odsetkami 20% rocznie
-10.000 zł- w dniu 28.12.2011r. z odsetkami 20% rocznie
-1.500 zł- w dniu 10.04.2011r. z odsetkami 20% rocznie
-8.000 zł- w dniu 26.06. 2011r. z odsetkami 20% rocznie
-1.500 zł- w dniu 19.09.2011r. z odsetkami 20% rocznie
-1.000 zł- w dniu 19.09.2011r. z odsetkami 20% rocznie
-500 zł- w dniu 19.09.2011r. z odsetkami 20% rocznie
-2.000 zł- w dniu 20.03.2012r. z odsetkami 20 % rocznie
-3.000 zł- w dniu 24.03.2012r. z odsetkami 20% rocznie
-2.000 zł- w dniu 12.11.2011r. z odsetkami 20% rocznie

- 2.000 zł w dniu 24.11.2011r. z odsetkami 20% rocznie
- 2.000 zł w dniu 28.04.2013r. z odsetkami 20% rocznie
- 3.000 zł w dniu 05.03.2013r. z odsetkami 20% rocznie
- 1.500 zł w dniu 25.08.2012r. z odsetkami 20% rocznie
- 2.500 zł w dniu 17.09.2012r. z odsetkami 20% rocznie
- 3.000 zł w dniu 13.02.2013r. z odsetkami 20% rocznie.

Powódka ustnie, wielokrotnie prosiła pozwaną o zwrot pieniędzy, jednak pozwana wymawiała się brakiem środków na spłatę. Proponowała powódce przepisanie na nią działki, jednak powódka odmówiła z uwagi na wątpliwości co do wartości nieruchomości.

W tak ustalonych okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy w oparciu o art. 471 kc uznał powództwo za zasadne niemalże w całości. Stwierdził, że strony niewątpliwie łączyły liczne umowy pożyczki, zawierane w latach 2005-2013 r. Pozwana pożyczka od powódki- starszej, naiwnej osoby- kwoty pieniężne, które miały być oddane z „procentem” umownym, wynoszącym 20% w skali roku. Pozwana sama zadeklarowała zwrot pożyczki z oprocentowaniem, na co powódka zgodziła się. Nie były to zatem odsetki za opóźnienie, a wynagrodzenie za korzystanie z cudzego kapitału. Pozwana przy każdej pożyczce sporządzała własnoręczne pokwitowania, które wprawdzie w odpowiedzi na pozew kwestionowała (nie podając jednakże, z jakich właściwie przyczyn), ale po okazaniu ich oryginałów przez Sąd na rozprawie przyznała, że to ona je pisała i są prawdziwe. Zatem dokument ten, jako prywatny, którego prawdziwości ani wiarygodności pozwana nie kwestionowała, w ocenie Sądu Okręgowego jest podstawą do uznania, że dług istnieje i nie został powódce zwrócony.

Pozwana przyznała, że powódka domagała się od niej ustnie spłaty długu, ale nie zwróciła go jej, bo „nie miała na oddanie”. Za to proponowała powódce, że da jej działkę w J.. Była zaskoczona wysokością kwoty z pozwu, przyznała, że „nie kontrolowała tego” i nie prowadziła rachunków, ile od powódki przez te lata pożyczyła. Oświadczyła, że „nie jest do końca pewna” pożyczonych kwot. Powódka przyznała, że pozwana proponowała jej działkę, ale jest to działka bez dojazdu, a nadto nie jest jej potrzebna.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że pozwana jest dłużnikiem powódki na kwotę, dochodzoną pozwem.

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej o przywrócenie terminu do złożenia odpowiedzi na pozew, gdyż pozwana nie wykazała braku swej winy. Opóźnienie uzasadniała leczeniem i chorobą. Jednak, jak ustalono, pozwana choruje na cukrzycę od kilkunastu lat, bierze też leki, których nazw nie potrafiła wymienić i których nie wymienia także załączone zaświadczenie lekarskie. Ponadto Sąd stwierdził, że mimo iż pozwana przyjmuje nadal te same leki to na rozprawie nie sprawiała wrażenia osoby, która nie jest w pełni sprawna umysłowo. Wręcz przeciwnie, wypowiadała się na temat, rozumiała pytania. Ponadto Sąd podkreślił, że pozwana mieszka z mężem, więc mogła poprosić go o pomoc, gdy nie rozumiała treści pouczenia lub skontaktować się z Sądem w celu wyjaśnienia, co ono oznacza. Zupełna bezczynność pozwanej, brak kontaktu z powódką, brak woli spłaty długu

i rozsądnych propozycji jego oddania, domaganie się odroczenia rozprawy, kwestionowanie pokwitowań i wycofanie się z tego zarzutu, brak pewności co do sumy zadłużenia- świadczą o postawie pozwanej, zmierzającej do przewleczenia postępowania i niechęci do regulowania własnych zobowiązań. Sąd zatem uznał, że uchybienie terminowi do złożenia odpowiedzi na pozew było zawinione.

W ocenie Sądu powództwo nie jest w żaden sposób przedwczesne, przytaczając treść art. 723 kc zgodnie z którym - jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. W związku z tym Sąd uznał, że skoro termin zwrotu pożyczek, zgodnie z pokwitowaniami, nie był oznaczony, to wezwanie do zapłaty zastąpił w tej sprawie pozew, który pozwana otrzymała w dniu 24 sierpnia 2015r., a zatem termin 6 tygodni od tej daty upływał 5 października 2015r czyli w dniu rozprawy pożyczka była już w całości wymagalna.

Sąd zasądził kwoty z odsetkami, biegnącymi od następnego dnia po zaciągnięciu pożyczki. Jednakże uwzględnił zmiany w przepisach od 20.02.2006r., gdzie w art. 359 kc wprowadzono odsetki maksymalne. Stąd też Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przed tą datą można było zastrzegać wyższe odsetki umowne, niż czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. Zatem od kwot 5.000 zł, 5.300 zł, 10.000 zł, 15.000 zł, 5.000 zł, 7.000 zł, 2.000 zł, pożyczonych przed 20.02.2006r, zasądzono odsetki umowne w wysokości 20% rocznie. Od kwoty 6.000 zł zasądzono odsetki ustawowe od 01.01.2006r. Są to odsetki za opóźnienie, bowiem sama kwota pożyczona była bez odsetek, ale winna być oddana „do końca roku” czyli do 31.12.2005r. natomiast od pozostałych kwot zasądzono odsetki od dnia następnego po udzieleniu pożyczki, w wysokości maksymalnej, na podstawie art.359 § 2² i § 2³ kc.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut przedawnienia roszczenia też nie został przez pozwaną sprecyzowany i nie jest zasadny. Wskazując bowiem na treść art. 120 kc zważył, że wszystkie pożyczki stały się wymagalne w dniu 06.10.2015r. wskutek wypowiedzenia ich przez powódkę- za wyjątkiem dwóch pożyczek na kwotę 6.000 zł. Pożyczka na 6.000 zł, która miała być zwrócona do 31.12.2005r., nie jest przedawniona bowiem podlega 10-letniemu okresowi przedawnienia zgodnie z art. 118 kc. Natomiast pożyczka na 6.000 zł udzielona 18.11 (bez wskazania roku) stała się wymagalna po doręczeniu pozwu.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma też znaczenia argument pozwanej, że „nie jest pewna” kwoty z pozwu. Pozwana miała możliwość zsumowania pożyczek po otrzymaniu pozwu, czego nie zrobiła. Przyznała, że „nie kontrolowała tego” co tylko dowodzi o jej lekceważącym stosunku do powódki i istniejącego zobowiązania.

W pozostałym zakresie - co do roszczenia o wyższe odsetki - Sąd Okręgowy powództwo oddalił .

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł stosownie do art. 98 kpc.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła apelacją pozwana zarzucając nieprawidłową ocenę dowodów, przede wszystkim poprzez pominięcie faktu, iż roszczenie było przedwczesne, gdyż powódka chciała uregulować kwestię zobowiązań bez konieczności załatwiania sprawy w sądzie. Ponadto podniosła, że Sąd Okręgowy błędnie nie przywrócił jej terminu do złożenia odpowiedzi na pozew, mimo że jest osobą schorowaną, bez rozeznania w sprawach prawnych, a w wyroku są inne nieścisłości, jak okres jej choroby, czy ustalenia z powódką odnośnie sprzedaży nieruchomości, które nie wyglądały tak jak ustalił Sąd.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa jako przedwczesnego oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania sądowego lub o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Płocku.

Sąd Apelacyjny zważy co następuje:

Apelacja pozwanej nie jest zasadna.

Zarzuty apelacji i argumentacja w niej zawarta nie wpływają w żaden sposób na ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutów dotyczących natury procesowej zauważania wymaga, że Sąd Okręgowy prawidłowo uznał zawinięcie powódki co do uchybienia terminowi do złożenia odpowiedzi na pozew. Argumentacja pozwanej w tym zakresie nie jest zasadna. Sąd Okręgowy wyjaśnił z jakich powodów uznał wniosek o przywrócenie terminu za niezasadny, które Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje i przyjmuje za własne bez potrzeby ponownego przytaczania, przy zauważeniu, że pozwana nie podnosi żadnych innych okoliczności, niż te które były podstawą oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji.

Ponadto brak możliwości złożenia odpowiedzi na pozew nie ograniczył pozwanej zakresu zgłaszanych przez nią zarzutów przeciwko roszczeniu powódki. Pozwana była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, była przesłuchana na rozprawie, a wszystkie zarzuty zgłoszone przez powódkę, powtórzone także apelacji zostały uwzględnione w motywach rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń faktycznych istotnych z punktu widzenia dochodzonego przez powódkę roszczenia i właściwie zastosował przepisy prawa materialnego. Argumentacja powódki co do błędów w ustaleniach Sądu pierwszej instancji odnośnie jej choroby czy ustaleń co do formy spłaty długu nie mają znaczenia, tym bardziej, że pozwana nie zadała sobie nawet trudu w wyjaśnieniu na czym te błędy miały polegać.

Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że powódka miała prawo zażądać zwrotu udzielonych pożyczek, a zgłoszone powództwo w żaden sposób nie można było uznać za przedwczesne. Argumentacja Sądu Okręgowego w tym zakresie jest prawidłowa i znajduje oparcie we wskazanych przepisach prawa materialnego tj. art. 471 kc dotyczącego podstawy odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie zobowiązania, jak i art. 723 kc statuującego zasady zwrotu pożyczki, której termin zwrotu nie był oznaczony. Prawidłowo także Sąd Okręgowy ustalił wysokość odsetek od dochodzonych powództwem kwot z uwzględnieniem odsetek umownych i odsetek maksymalnych w związku z wprowadzeniem do kodeksu cywilnego zmiany art. 359 ustawą z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 157, poz. 1316).

Bez znaczenia dla zasadności dochodzonego roszczenia ma wskazywana przez pozwaną forma zastępcza spłaty zadłużenia. Z ustaleń Sadu Okręgowego wynika, że strony nie doszły do porozumienia co do tego, że pozwana jako pożyczkobiorca w celu wykonania zobowiązania wynikającego z mocy pożyczki w postaci zwrotu sumy pożyczki przenieś na powódkę jako pożyczkodawcę (wierzyciela) nieruchomości w J.. Powódka nie zgodziła się na zastąpienie świadczenia pierwotnego świadczeniem obejmującym przeniesienie własności rzeczy, a sama wola pozwanej dokonania takiego przeniesienia nie ma żadnego w tym przypadku znaczenia, dla wymagalności roszczenia.

Mając powyższe na uwadze nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kc orzekł jak w sentencji.